



Konsekracja kościoła w Gubinach – zaproszenie

Być online z Bogiem – rozmowa
z Anią Golędzinowską

W drodze na ŚDM – spotkanie w Jabłonowie

MYŚL NA TYDZIEŃ



Maryja jest drogą do Jezusa, który jest miłością wynoszącą człowieka na poziom życia wiecznego, jest miłością szukającą, ocalającą, zbawczą.

Bp Andrzej Suski

Spojrzenie miłości

W pierwszą niedzielę września, na progu nowego roku szkolnego, myślimy o uczniach rozpoczynających naukę oraz ich rodzicach. To czas nadziei i podekscytowania, szczególnie pierwszoklasistów, a także niepokojów i problemów. O wszystkich radościach czy trudnościach możemy opowiedzieć, wpatrując się w oblicze Najpiękniejszej z Matek, którą czcimy w różnych wyobrażeniach w naszej diecezji, np. Pani Łąkowskiej. W tym numerze kończymy cykl „Sanktuaria diecezji toruńskiej” prezentacją sanktuarium Matki Bożej Łąkowskiej w Nowym Mieście Lubawskim. 8 września, w święto Narodzenia Matki Bożej, przeżywa ono uroczystość odpustową połączoną m.in. z nabożeństwem dla rodzin i błogosławieństwem dzieci. Miejszem wyjątkowym dla rodzin jest także parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Toruniu-Podgórzu, gdzie jest czczona Niepokalana Królowa Rodzin.

We wszystkich sanktuariach maryjnych diecezji toruńskiej Maryja spogląda z miłością na swe dzieci, bowiem – jak powiedział papież Franciszek – w Jej spojrzeniu „odbija się spojrzenie Ojca”. W Jej spojrzeniu umacnia się wiara, nadzieja i miłość, trudy i obowiązki nabierają właściwego kształtu. Jej spojrzenie prowadzi do Boga; uczy patrzenia na siebie nawzajem tak jak Ona.

Beata Pieczykura



Zdjęcia: Archiwum Toruńskiego Wydawnictwa Diecezjalnego

Bazylika pw. św. Tomasza Apostoła w Nowym Mieście Lubawskim, sanktuarium Matki Bożej Łąkowskiej

SANKTUARIA DIECEZJI TORUŃSKIEJ (XX)

U ŁĄKOWSKIEJ PANI W NOWYM MIEŚCIE LUBAWSKIM

WOJCIECH WIELGOSZEWSKI

Od połowy XIII wieku mieszkańcy północnej Polski oddają cześć Matce Bożej wdzięczni za cuda i łaski doznane za Jej pośrednictwem w sanktuarium łąkowskim. Figura Panny Najświętszej i Dzieciątka przez stulecia znajdująca się w Łakach Bratiańskich, a od przeszło 130 lat w bazylice nowomiejskiej, przyciąga poszukujących więzi z Bogiem poprzez Maryję

dokończenie na str. IV-V

Zło dobrem zwyciężaj

W ramach „Spacerów z przewodnikiem” organizowanych przez Oddział Przewodników PTTK w Toruniu 9 sierpnia grupa miłośników regionalnych dziejów udała się do Górska.

Wycieczkę rozpoczęliśmy od Centrum Edukacji Młodzieży im. ks. Jerzego Popiełuszki. Ta katolicka instytucja zajmuje się krzewieniem wartości głoszonych przez bł. ks. Jerzego. Wiele energii poświęca działalności edukacyjnej wspierającej rozwój intelektualny i duchowy dzieci oraz młodzieży. Praca służy promowaniu regionu, aktywizacji lokalnej społeczności. Centrum Edukacji Młodzieży zostało otwarte 17 października 2014 r. W kompleksie znajdują się: nowoczesne muzeum interaktywne o bł. ks. Jerzym, sala kinowo-teatralna z 110 fotelami i zapleczem, 2 garderoby, 2 sale wykładowe, świetlica środowiskowa, częściowo zadaszone atrium, boisko wielofunkcyjne

oraz muzeum regionalne. Korzystanie z propozycji CEM jest dla odwiedzających bezpłatne.

Uczestnicy byli pod wrażeniem bogactwa i dostępności ekspozycji, umiejętnego połączenia tradycyjnych materiałów muzealnych z formami multimedialnymi. Krok po kroku poznawaliśmy etapy życia męczennika na tle ówczesnej historii Polski i powszechnej. Prezentacja komputerowa sutanny męczennika, zdjętej z ciała po jego śmierci, sprawiała złudzenie jakby znajdowała się nadal w wodzie, co wywołało wstrząsające wrażenie. W skupieniu wychodziliśmy z sali, deklarując sobie w duchu, że wrócimy tu po raz kolejny, opowiemy o tym miejscu innym. Ta lekcja historii może mieć szczególne znaczenie dla młodego pokolenia, które nie pamięta czasów zmagania polskiego społeczeństwa z systemem komunistycznym.

Dyrektorem CEM jest ks. dr Paweł Nowogórski CSMA. Stara się



Uczestnicy wycieczki do Górska

Jacek Zywert

on o wzbogacenie oferty programowej ośrodka. Należą do niej – oprócz wspomnianych wyżej działań – także: udostępnianie materiałów dokumentalnych w postaci seansów filmowych w sali kinowej, publikowanie materiałów własnych oraz udostępnionych dla ośrodka opracowań naukowych na temat życia i dokonań bł. ks. Jerzego Popiełuszki, przeprowadzanie konkursów historycznych dla dzieci

i młodzieży, w tym kolejnych edycji Konkursu o Wielkich Polakach. Więcej informacji można znaleźć na stronie: www.gorsk.org.pl.

Dzięki uprzejmości ks. Stanisława Pyzika CSMA, proboszcza, mogliśmy zwiedzić świątynę pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Wyprawę zakończyliśmy przy krzyżu upamiętniającym miejsce porwania bł. ks. Jerzego, który znajduje się obok trasy Toruń – Bydgoszcz.

Jacek Zywert

Śladami św. Pawła

W wakacje mieszkańcy parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Pieńkach Królewskich uczestniczyli w pielgrzymce śladami św. Pawła. Duchowym opiekunem był proboszcz ks. Bogdan Tułodziecki. Pielgrzymi zwiedzili najważniejsze zabytki Aten, m.in.: Akropol z Partenonem, agorę grecką, świątynię Zeusa Olimpijskiego oraz wzgórze Aeropagu, skąd św. Paweł głosił kazanie i rozmawiał z ateńczykami. Następnie odwiedziliśmy monaster Ossios Lukas – prawosławny klasztor, który zdobną mozaikami zaliczane do największych arcydzieł kultury bizantyjskiej, skąd udaliśmy się do starożytnych Delf. Wielkie wrażenie wywarły na nas Meteory – klasztory usytuowane na szczytach skalnych. Po zwiedzeniu największego klasztoru Przemienienia Pańskiego udaliśmy się do pracowni ikon,



Pielgrzymi w Koryncie

Archiwum parafii

gdzie mogliśmy nabyć oryginalne pisane ikony. Kolejne dni spędziliśmy, wypoczywając na Peloponezie. Zwiedziliśmy m.in. antyczny teatr w Epidauros, Mykeny z grobem Agamemnona,

Nafplio oraz starożytny Korynt ze świątynią Apollina i bema – mównicą, z której przemawiał św. Paweł. Tam odprawiliśmy połowę Mszy św. Popłynęliśmy statkiem na dwie wyspy greckie – Spetses

oraz Hydre, gdzie do transportu towarów i ludzi mieszkańcy używają osłów. Uczestniczyliśmy w wieczorze greckim oraz kąpieliliśmy się w Morzu Egejskim.

Marlena Naftyńska

MOKRE

Wyciągnij swe ręce ku Maryi

Mieszkańcy ze wszystkich stron diecezji od ponad 300 lat pielgrzymują do Matki Bożej Wniebowziętej w Mokrem. Przychodzą spracowani, zatroskani, chorzy, rolnicy. Maryja Wniebowzięta zgromadziła 15 sierpnia w sanktuarium liczną rzeszę swoich czcicieli. Pierwsze swoje kroki pątnicy skierowali do świątyni, aby pokłonić się Maryi w Jej słynącym łaskami wizerunku, aby Ją uczcić i wypowiedzieć głęboko w sercu schowane intencje i prosić, by to, co jest wolą Boga, w pełni się dokonało. Dziękowano za wysłuchiwanie prośb.

Mszy św. przewodniczył oraz homilię wygłosił ks. prał. Wojciech Niedźwiecki. Ukazując postawę całkowitego zawierzenia Maryi, mówił: – Jej czyste serce i głęboka wiara była w stanie widzieć w cierpieniu kształt piękna wieczności. Wszystko, co wydarzyło się w Jej życiu, było następstwem tej jednej decyzji: Niech mi się stanie jak Ty chcesz, Boże. Zwrócił uwagę na to, że przychodząc obciążeni problemami i trudnościami do sanktuarium, stając przed Maryją, musimy mieć świadomość naszej wiary, nieumiejętności i zaniedbań, od otwartości serca i umysłu zależy to, czy przyjmimy Boży dar i Bożą miłość. – Potrzeba nam takiego aktu. Wtedy wyjdziemy stąd przemienieni i zobowiązani obecnością Pana w naszym życiu. Wzorując się na postawie Maryi, trzeba żyć tak, jak Bóg tego



Aleksandra Wojdyło

Poświęcenie kwiatów, kłosów zbóż, owoców i ziół

od nas oczekuje. Nie można traktować Boga przedmiotowo. – Wyciągnijmy ręce do Matki z ufnością i wtulmy się w Jej ramiona, spojrzmy w Jej oczy i powiedzmy, że jesteśmy tutaj z miłości do Niej, bo Jej ufamy i wierzymy – głosił ks. prał. Niedźwiecki.

Na koniec Mszy św. proboszcz i kustosz sanktuarium ks. kan. Wojciech Zawacki złożył podziękowanie za udział w uroczystościach kapłanom, parafianom i pielgrzymom. – Zawierzmy Maryi, Ona pragnie dobra dla każdego z nas. To przy Niej łączą się sprawy Boże i sprawy ludzkie. Powierzone Bogu przez Maryję problemy i radości tu znajdują swoje miejsce i rozwiązanie – podkreślił ks. kan. Zawacki. Procesja eucharystyczna wokół świątyni zakończyła uroczystość.

Aleksandra Wojdyło

Akcja Caritas „Jestem widoczny, jestem bezpieczny”

Caritas Diecezji Toruńskiej we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego organizuje akcję „Jestem widoczny, jestem bezpieczny”, której celem jest promocja bezpiecznych zachowań najmłodszych uczestników ruchu drogowego oraz poprawa bezpieczeństwa na drogach. Przedsięwzięcie realizujemy poprzez zorganizowanie zajęć prewencyjnych, przekazanie kamizelek oraz opasek odbłaskowych. Akcję prowadzimy po raz siódmy. Zapraszamy nauczycieli do zgłaszania udziału uczniów klas 0 i I szkół regionu kujawsko-pomorskiego w akcji „Jestem widoczny, jestem bezpieczny”, która odbędzie się w dniach 21-25 września.

Zgłoszenia 25-osobowych grup (maksymalnie 50 osób) ze szkół na 2-godzinne zajęcia prewencyjne przyjmujemy e-mailowo: torun@caritas.pl.

Akcja odbędzie się w Przysieku w specjalnie przygotowanym przez toruński WORD miasteczku drogowym przy udziale pracowników tego ośrodka, policjantów, strażników miejskich oraz pracowników Grupy Ratownictwa PCK. O uczestnictwie w akcji decyduje kolejność zgłoszeń.

Marlena Kujawińska

WIELKIE CZYSTE

Spotkanie przy ognisku

W niedzielne popołudnie 2 sierpnia odbyło się 23. spotkanie mieszkańców parafii Wielkie Czyste przy ognisku. Patronat, tak jak w latach ubiegłych, objął Parafialny Oddział Akcji Katolickiej. Miejscem spotkania było boisko przy Szkole Podstawowej w Małym Czystem. Od kilku lat dzięki uprzejmości dyrektora Ilony Krzywdzińskiej organizatorzy mogą korzystać z terenów i budynku szkolnego. Licznie stawili się parafianie i goście. Spotkanie rozpoczęła modlitwa różańcowa.

Po oficjalnej części rozpoczęły się konkursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Rywalizowały ze sobą również rodziny. Było dużo dobrej zabawy, emocji i radości. Każdy uczestnik rozgrywek odchodził z nagrodą. Oprócz zabaw sportowych został przeprowadzony konkurs z wiedzy o Piśmie Świętym. Pierwsze

trzy miejsca zajęły: Laura Czyjak, Karolina Malinowska i Teresa Ziółkowska. Nagrodzono również Katarzynę Coch i Julię Majewską. W ramach promocji zdrowego trybu życia odbył się konkurs antyalkoholowy. Komisja konkursowa nagrodziła: Ewę Jurkiewicz, Jolantę Ostałowską i Weronikę Chernik. Tę część ogniska przygotowały i przeprowadziły Grażyna Łąkiert i Małgorzata Żebrowska przy pomocy Stanisława Żebrowskiego. Nie zabrakło kiełbasy, kaszanki i boczku z grilla oraz ciasta, herbaty i kawy. Spotkanie zakończyliśmy odśpiewaniem Apelu Jasnogórskiego i przyjęciem błogosławieństwa z rąk ks. kan. Jacka Wyrowińskiego.

23. ognisko, jak i inne dotychczasowe, były możliwe dzięki pomocy sponsorów. Dziękujemy wszystkim tym, którzy bezinteresownie



Archiwum parafii

Dzieci chętnie brały udział w konkursach

wspomagają nas już od wielu lat, i tym, którzy w tym roku dołączyli do grona darczyńców. Serdeczne Bóg zapłać.

Małgorzata Żebrowska



Kościół w Gubinach

KONSEKRACJA KOŚCIOŁA

Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Gubinach (kościół filialny parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Szembruku) został wzniesiony wkrótce po lokalizacji wsi, ok. 1342 r. W 1628 r. został gruntownie zniszczony przez wojska szwedzkie, stając się jedną wielką ruiną stojącą na pustkowiu. Kościół częściowo odbudowano w latach 1703-09, a gruntownej odbudowy dokonano dopiero w latach 1723-33 dzięki fundacji Tomasza Franciszka Czapskiego, biskupa ordynariusza chełmińskiego. W tym czasie nadbudowana została najwyższa kondygnacja kościoła. Kolejny większy remont miał miejsce w latach 1915-16 z inicjatywy proboszcza ks. Bolesława Heesego. Dzięki niemu w 1923 r. w kościele wykonano polichromię (we wnękach okien i na ambonie), która w późniejszym czasie została przez któregoś z następców zamalowana białą emulsją. W czasie II wojny światowej kościół był nieczynny. W 1972 r. z inicjatywy ks. Jana Grzywacza do kościoła doprowadzono prąd.

W 1981 r. oraz 1992 r. (wówczas proboszczem był ks. Mieczysław Barzowski) pomalowano cały kościół, w 1993 r. nałożono tynk na zewnętrzne ściany, a w następnym roku założono rynny i rury spustowe z blachy ocynkowanej.

Po objęciu parafii przez ks. kan. Kazimierza Flisikowskiego (1995 r.) przeprowadzono kilka prac. W 1996 r. zabezpieczono tymczasowo dach przed przeciekaniem, a w 1997 r. usunięto pęknięcia na lewej ścianie nawy przez uzupełnienie i nałożenie nowego tynku oraz naprawiono zawieszenie dzwonów na wieży kościoła. W 1999 r.

odnowiono 3 skrzyniowe podstawy i mensy ołtarzowe, wykonano nowe podesty i obramowanie listwowe ołtarzy, a także naprawiono zniszczone ławki. W 2004 r. wykonano częściowo nową instalację elektryczną w prezbiterium, wieży i na poddaszu kościoła, a także naprawiono i poddano gruntownej konserwacji i renowacji obraz Trójcy Świętej z ołtarza głównego.

Do gruntownego remontu kościoła w Gubinach przystąpiono w 2007 r. – po zakończeniu prac remontowych przy kościele w Szembruku (konsekracji kościoła w Szembruku dokonał bp Andrzej Suski; odbyła się ona 20 sierpnia 2006 r. podczas jubileuszu 700-lecia parafii i odpustu ku czci św. Bartłomieja Apostoła).

13 września, w łączności z odpustem ku czci Podwyższenia Krzyża Świętego, odbędzie się konsekracja kościoła w Gubinach. Będzie to ukoronowanie wszystkich prac remontowych wykonanych przy tym kościele i okazja, by podziękować Bogu, Matce Najświętszej i patronowi parafii św. Bartłomiejowi Apostołowi za otrzymane łaski, a także wszystkim instytucjom państwowym i kościelnym oraz osobom indywidualnym zaangażowanym w dzieło remontu kościoła.

Z Chrystusowym pozdrowieniem, wdzięczny Bogu i ludziom

Ks. kan. Kazimierz Flisikowski, proboszcz

Zapraszam 13 września na Mszę św. o godz. 14 do radosnego i wspólnotowego przeżycia konsekracji kościoła oraz odpustu ku czci Podwyższenia Krzyża Świętego w Gubinach. Uroczystości przewodniczyć będzie bp Andrzej Suski

U ŁĄKOWSKIEJ PA

W Nowym Mieście Lubawskim założonym przez Krzyżaków w 1325 r. nad Drwęcą, gdzie ziemia chełmińska styka się z lubawską, kościół parafialny rozbudowywany przez wiek XIV i następne, zdumiewa bogactwem gotyckich i barokowych skarbów sztuki. Od 1971 r. fara szczyci się mianem bazyliki mniejszej, od 2012 r. jest kościołem kolegiackim Kapituły Nowomiejskiej. To również afiliowane w 2004 r. do godności Bazyliki Matki Bożej Większej w Rzymie sanktuarium Matki Bożej Łąkowskiej.

Z dziejów sanktuarium

Wszystko się zaczęło 3 km w górę Drwęcy – w osadzie Łąki nazywanej Bratiańskimi, od pobliskiej miejscowości Bratian z zamkiem krzyżackim, a póź-



Matka Najświętsza trzyma Dzieciątko Jezus z taką miłością i radością, że Ono drapie się w piętę. Pewno stąd kult dziecięctwa Bożego rozwinął się w naszym sanktuarium – mówi z uśmiechem kustosz ks. kan. Zbigniew Markowski

niej starościńskim stojącym tam do XIX wieku. Według legend Maryja objawiła się tym najmniejszym – dzieciom i ubogim. Najpierw pastuszkowie zdziwieni płynącą pod prąd figurą

Bogarodzicy pobiegli z wieścią o tym wydarzeniu do swoich domów, po czym okoliczny lud przeniósł rzeźbę do nowomiejskiej fary. Nazajutrz figura zniknęła z kościoła, by pojawić się w miejscu pierwszego objawienia. Tam kulawi żebracy, którzy spostrzegli w gałęziach lipy blask otaczający figurę Matki Bożej i zostali uzdrowieni, udali się do brata Jana, Krzyżaka z pobliskiego zamku, by ten na pamiątkę objawienia i cudu zbudował kaplicę. W tym miejscu legenda splota się z historią, gdyż brat zakonny, polski rycerz pochodzący z Sandomierza, rzeczywiście zbudował w poł. XIII wieku drewnianą kapliczkę, gdzie umieszczono figurę, którą okoliczny lud czcił przez kolejne stulecia. Kult Maryi w Łąkowskim znaku przetrwał czas reformacji w XVI wieku i z czasem rozszerzył się poza parafię nowomiejską.

W 1631 r. w Łąkach zamieszkali franciszkanie reformacji, którzy postawili tu klasztor i kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Za ich sprawą Łąki stały się centrum pielgrzymkowym co najmniej od końca XVII wieku. Dla porównania: pierwsi pątnicy wyruszyli z Warszawy na Jasną Górę dopiero w 1711 r., przypomina ks. Dariusz Kunicki („Panno! W Łąkowskim ukoronowana obrazie...”, Toruń 2002). Pielgrzymki odbywały się w święta maryjne, głównie jednak zmierzwały do Łąk na wielki odpust w święto Nawiedzenia Matki Bożej, wg dawnego kalendarza liturgicznego obchodzone 2 lipca. Uroczystości rozpoczynały się już w oktawę Bożego Ciała. Dziejącym się wtedy cudownym wydarzeniem towarzyszyły mniej spektakularne, w ludzkich duszach; konfesjonały były obleżone, rozdzielano do 20 tys. Komunii św.

NI W NOWYM MIEŚCIE LUBAWSKIM

W poł. XVIII wieku reformaci wystąpili do Stolicy Apostolskiej z prośbą o wyrażenie zgody na koronację figury. Papież Benedykt XIV, który „miał świadomość, że w Łąkach Bratniańskich rozkwita

ny manifesty Tadeusza Kościuszki. Dlatego sanktuarium było solą w oku zaborców, którzy od początku XIX wieku rzucali kłody pod nogi opiekującym się nim reformatom.

w 1905 r.: „Figura święta zażywa w parafii powszechnej czci” i nic się nie zmieniło przez następne stulecie. To zasługa kolejnych proboszczów, wśród nich przedwojennych kustoszów ks. Klemensa Papego i ks. Leona Pryby (zamężonego w czasie wojny w Dachau razem z wikariuszem Aleksandrem Wilamowskim) oraz ich powojennych następców ks. prał. Alfonsa Mechlina, ks. prał. Stefana Rejewskiego i obecnego kustosa ks. kan. Zbigniewa Markowskiego. Reaktywowanie odpustów nastąpiło dopiero w 1944 r., paradoksalnie w najczarniejszym dla Kościoła czasie okupacji niemieckiej, za sprawą administratora parafii ks. Jana Mantheya, który zapoczątkował zwyczaj ich obchodzenia w święto Narodzenia Matki Bożej 8 września. Tak jest do tej pory, choć uroczystości zostały wzbogacone o rekolekcje odpustowe, procesje różańcowe ze światłem, pasterkę maryjną, nabożeństwa dla rodzin, błogosławieństwo dzieci i ofiarowanie nowo ochrzczonych opiece Matki Bożej. Na pamiątkę pierwszego objawienia Matki Bożej z inicjatywy ks. kan. Piotra Nowaka, ówczesnego wikariusza parafii nowomiejskiej (dziś kustosa sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Boleszynie), ks. prał. Rejewski wprowadził zwyczaj pielgrzymowania Drwęcą na łodziach i kajakach z Nowego Miasta Lubawskiego do Łąk Bratniańskich z figurą Matki Bożej na Mszę św. Pierwsza taka pielgrzymka odbyła się 3 maja w Roku Jubileuszowym 2000, następne podczas wrześniowych odpustów.

Cudowna figura

Metrowa gotycka figura z drewna lipowego wyobraża Matkę Bożą z Dzieciątkiem. Twarz Maryi trzymającej Syna na prawej ręce wyraża spokój i zamyślenie. Berło oraz purpurowe i złociste szaty



Archiwum Toruńskiego Wydziału Diecejalnego

Kościół i klasztor w Łąkach w XVIII wieku

autentyczny i zdrowy kult maryjny” (telegram Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupa toruńskiego Andrzeja Suskiego z okazji 250-lecia koronacji wizerunku Matki Bożej Łąkowskiej, „Głos z Torunia” nr 26/2002 r.), wydał 7 grudnia 1750 r. stosowny dekret i 4 czerwca 1752 r. biskup chełmiński Wojciech Leski nałożył na statuetkę korony papieskie.

Wsparcie u stóp Maryi

20 lat później sanktuarium znalazło się w zaborze pruskim, ale mimo kordonów granicznych ruch pielgrzymkowy nie osłabł. Tysiące Polaków z Pomorza, Kaszub, Kociewia, Warmii, Mazur, północnego Mazowsza, z także z Litwy ciągnęło do Łąk, gdzie „lud u stóp Maryi szukał oparcia i siły dla wytrwania w wierze katolickiej i obrony własnej polskości” (św. Jan Paweł II). Np. w 1794 r. ogłoszono z ambo-

Wreszcie kulturkampf – walka państwa pruskiego z Kościołem katolickim – położył kres pielgrzymkom. 27 września 1875 r. po Mszy św. w obecności tysiąca wiernych ks. Jan Kłoka, proboszcz nowomiejski, zaintonował Suplikację, po czym w łąkowskim kościele zgaszono wieczną lampkę. Najświętszy Sakrament i relikwie Krzyża Świętego przeniesiono do fary. Cudowna figura pozostała w kościele, a czciciele Maryi w następnych latach modlili się przed zamkniętą bramą klasztoru. Nad opuszczonym sanktuarium czuwał prowincjał o. Walenty (Rogery) Binkowski, zarządzający przez 4 lata parafią nowomiejską po śmierci ks. Kłoki. W maju 1882 r. uratował rzeźbę z ognia po uderzeniu pioruna i umieścił ją w ołtarzu głównym fary. Tymczasem kolejny pożar strawił do szczytu kościół i klasztor w Łąkach. Mimo że pielgrzymki ustały, ks. Stanisław Kujot pisał

KULT ŁĄKOWSKIEJ PANI

- Uroczystości odpustowe Różaniec łąkowski z katechezą dla dorosłych z odczytaniem prośb, podziękowań, wyznań wiary złożonych do parafialnej stągwi, odmawiany w 4. dzień miesiąca (na pamiątkę koronacji 4 czerwca 1752 r.), po Mszy św. o godz. 18
- Pieśni o Patronce sanktuarium (w tym: odsłonięcia i zasłonięcia figury w ołtarzu)
- Ofiarowywanie dzieci po chrzcie przez rodziców, a w odpust jego odnowienie
- Pielgrzymka z figurą Matki Bożej Drwęcą do Łąk Bratniańskich
- Pielgrzymki parafialne i środowiskowe, wota

ODPUSTY

Matki Bożej Łąkowskiej, 8 września, Suma o godz. 11
Św. Tomasza (parafialny), niedziela po 3 lipca o godz. 11

znamionują Jej królewskość. XIV-wieczny artysta skontrastował z tymi oznakami majestatu postać nagiego, małego Jezusa chwytającego się za piętę. Można to zinterpretować teologicznie, odwołując się do symboliki sztuki chrześcijańskiej i do Księgi Rodzaju, można odczytać jako chęć odebrania scenie hieratyczności i przybliżenia Zbawiciela ludziom.

Wojciech Wielgoszewski

Dziękuję za pomoc ks. kan. Zbigniewowi Markowskiemu

Więcej informacji:
www.parafia-nml.pl



W dniach 23-26 lipca w diecezji toruńskiej odbyły się Diecezjalne Dni Młodzieży Hartowiec 2015. Relacja z tego wydarzenia ukazała się w „Głosie z Torunia” (nr 33/2015). W spotkaniu wzięło udział kilkaset młodych ludzi z całej diecezji. Każdego dnia uczestniczyli w Eucharystii, konferencjach, koncertach. Trwali na modlitwie i wsłuchiwali się w świadectwa osób, które doświadczyły mocy Bożej w swoim życiu. Wśród zaproszonych gości byli m.in. Piotr Zalewski i Jacek Zajkowski z zespołu „Wyrwani z Niewoli” oraz Anna Gołędzinowska, była modelka, która sama o sobie mówi, że została ocalona z piekła

Od momentu, gdy zaczęłam żyć w czystości, poczułam, jakby Pan dał mi nowe serce, nową duszę i nowe ciało – mówi Anna Gołędzinowska

BYĆ ONLINE Z BOGIEM

Z Anią Gołędzinowską, była modelką, o przygotowaniach do ŚDM 2016, czystości, byciu online z Bogiem i kroczeniu pod prąd, rozmawia Daria Neumann

DARIA NEUMANN: – Pani nowa książka „Z ciemności do światła” ukazała się w roku, w którym papież Franciszek zachęca młodych przygotowujących się do Światowych Dni Młodzieży do życia w czystości. Co czystość serca oznacza dziś dla młodego człowieka? Czy nie jest tematem przestarzałym, niemodnym?

ANIA GOŁĘDZINOWSKA: – Rzeczywiście, czystość nie jest dziś modnym pojęciem, nie pojawia się w gazetach, dlatego wydaje się być czymś z odległej przeszłości. Mieć czyste serce oznacza, według mnie, także rozwijanie dobra i podejmowanie zobowiązań, by każdego dnia być bliżej Boga, przeżywać miłość w sposób prawdziwy i pełny.

– Jak rozumie Pani słowa Jezusa z Góry Błogosławieństw, które są hasłem tegorocznych duchowych przygotowań do ŚDM: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8)?

– Zastanawiałam się nad tym błogosławieństwem i początkowo go nie rozumiałam. Nie podobało mi się, że tylko ci, którzy będą mieć czyste serce zobaczą Boga. Pytałam wtedy: Dlaczego tylko oni mają być uprzywilejowani? Co natomiast z tymi, którzy nie mają czystego serca? Później zdałam sobie sprawę, że idąc drogą wyznaczoną w Kazaniu na Górze, składa się ofiarę z siebie, ponieważ wszystkie błogosławieństwa prowadzą do tego, żeby mieć czyste serce.

– Jeśli nie rozumiemy czystości tylko w aspekcie seksualnym, lecz także w moralnym, to jak żyć w czystości? Jak osiągnąć czystość serca?

– Młodzi ludzie są dziś ciągle online. Chodzi o to, żeby być stale online z Bogiem, być z Nim stale w kontakcie, bo Bóg jest naszym największym fanem – wierzy w nas, nawet jeśli na każdym kroku upadamy. Co więcej, zawsze jest obecny, gotowy, aby

pomóc nam się podnieść. Tylko my z tej pomocy często nie korzystamy i wyłączamy przewodzenie prądu. Jak tę czystość osiągnąć? Każdy człowiek ma swoją drogę, ale jeśli nie ma w nim wiary, nie ma w jego życiu modlitwy, to jest ciężko żyć w czystości, która jest niezbędna, aby nauczyć się miłości nieegoistycznej, by nie naruszać integralności ciała drugiej osoby.

– Powiedziała Pani, że czystość jest dla każdego. Co to znaczy?

– Każdy z nas może być czystym, nawet jeżeli w swoim życiu się pomylił. Po to mamy sakramenty, aby się oczyścić i z pomocą łaski iść dalej. Każdy z nas, nawet jeżeli zrobił nie wiadomo jakie rzeczy w życiu, może na nowo wejść na drogę czystości, na drogę nie grzechu. To był też mój problem. W Mediolanie miałam życie jak z bajki, bardzo dużo zarabiałam, współpracowałam z gwiazdami, takimi jak chociażby Leonardo di Caprio. Moją sąsiadką była Dona-

tella Versace. Jednak coraz bardziej wpadałam w mrok. Byłam niezbyt święta (śmiech). Wielu ludzi dzisiaj żyje podobnie i albo nie zastanawia się nad swoim życiem, albo myśli czasami: „Droga, na której się znajduję, mimo że daje mi chwilową radość, nie daje mi pełni szczęścia”. Po moim nawróceniu myślałam, że Bóg nie jest w stanie dać mi przebaczenia skoro tyle nagrzeszyłam, że nie jestem warta tego przebaczenia. To nieprawda. Można wrócić do czystości. Nie fizycznie, ale duchowo. Od momentu, gdy zaczęłam żyć w czystości, poczułam, jakby Pan dał mi nowe serce, nową duszę i nowe ciało. Wychodząc na spotkanie z moim chłopakiem, teraz mężem, czułam się z powrotem jak nastolatka na randce.

– Na czym polega inicjatywa o nazwie Czyste Serca, którą rozpoczęła Pani we Włoszech w 2011 r.?

– Polega na wyborze czystości przedmałżeńskiej i wytrwaniu

kroczeniu po tej drodze. Czyste Serca są inicjatywą dla młodych. Każdy, kto przyjmuje obrączkę Czystych Serc, składa obietnicę czystości aż do ślubu, wiedząc że po ślubie też trzeba żyć w czystości. Zachęcam wszystkich, żeby korzystali z formacji, którą proponuje Ruch Czystych Serc (RCS) w Polsce.

– Cemu służy obrączka? Po co publicznie składać taką obietnicę?

– Przynależność do Czystych Serc to świadectwo dla innych, obrączka z kolei jest znakiem. Potrzebujemy znaków, żeby pamiętać o naszych obietnicach. Pierścione jest „przypomnieniem”, który zawsze nosimy ze sobą. Na spotkaniach z młodymi ludźmi mówię, że jest to taka próba – jeśli przed ślubem nie umiesz być wierny czystości, wierny zwykłej obietnicy, zwykłemu pierścionkowi, to jak możesz być później wierny obrączce małżeńskiej?

– Pani książka składa się z historii i świadectw ludzi, w większości młodych, którzy wybrali drogę czystości. Co powiedziałyby Pani młodym, którzy stracili nadzieję, że życie w czystości jest możliwe?

– Powiedziałyby im, że muszą mieć odwagę, by iść pod prąd. To nieprawda, że to nie jest możliwe. Tylko trzeba mieć odwagę, żeby nie być taki jak tłum, bo nie zostawi się śladu na tym świecie, jeśli będzie się szło drogą, którą wybierają wszyscy. Ślad pozostanie natomiast, gdy będzie się iść pod prąd i mieć własne zdanie.

– Czy takie spotkania jak to w Hartowcu są potrzebne?

– Myślę, takie spotkania są nie tylko bardzo potrzebne, ale są wspaniałe! Żałuję, że jak byłam w podobnym wieku nikt mnie na takie spotkania nie zapraszał. To jest alternatywa dla młodych, którzy dzisiaj się gubią, idą w złą stronę. Życzę im, aby odkryli dobrą drogę i poszli nią.

Wywiad z Piotrem Zalewskim z grupy „Wyrwani z Niewoli” w następnym numerze



W kościele pw. św. Marcina Biskupa w Góralach 14 sierpnia odbyło się kolejne spotkanie wolontariuszy Światowych Dni Młodzieży z dekanatu jabłonowskiego. Spotkanie poprowadzili ks. Jarosław Szutarski, który koordynuje działania wolontariuszy w naszym dekanacie, oraz proboszcz parafii w Góralach ks. Marek Górski. Na czwarte spotkanie modlitewne stawili się przedstawiciele kilku parafii z naszego dekanatu oraz wolontariusze z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu. Spotkanie rozpoczęliśmy hymnem Światowych Dni Młodzieży w Krakowie „Błogosławieni miłośnicy”. Następnie głos zabrał ks. Jarosław Szutarski, który przywitał przybyłych i przekazał informacje dotyczące stanu przygotowań do Światowych Dni Młodzieży w naszym dekanacie.

Przed Najświętszym Sakramentem młodzi prosili Boga, by swoją łaską pomógł budować dzieło ŚDM. Godzina adoracji Najświętszego Sakramentu została

W DRODZE NA ŚDM



Zuzanna Jacewicz

poświęcona rozważaniom nad społecznym i indywidualnym wymiarem chrześcijańskiego bycia szczęśliwymi tu i teraz w kontekście znaczenia ośmiu błogosławieństw. Każde z nich stało się pretekstem do rozważań nad tym, co ważne dla młodego chrześcijanina. Modliliśmy się o odważne wypłynięcie na głębie chrześcijaństwa, wyznaczoną przez ośiem błogosławieństw, radość w trudach i przeciwno-

ciach poprzez ufność Bogu. Swoją modlitwą otoczyliśmy także wolontariuszy i uczestników ŚDM, by to doświadczenie wiary zaowocowało spotkaniem z Chrystusem żyjącym w Kościele.

Wieczory adoracji w dekanacie Jabłonowo Pomorskie odbywają się co miesiąc w innej parafii. Biorą w nich udział parafianie, wolontariusze i księża.

Justyna Prajs

ZAPRASZAMY

Kongres Rad Parafialnych

19 września w sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu odbędzie się Diecezjalny Kongres Parafialnych Rad Duszpasterskich. Rozpocznie się Mszą św. o godz. 9 pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego. Uczestnicy wysłuchają wykładów oraz świadectw.

Zgłoszenia przyjmowane są do 10 września pod adresem: snetorun@gmail.com, tel. kontaktowy: 515-276-456.

Toruńskie uwielbienie

Zapraszamy młodzież naszej diecezji wraz z duszpasterzami na spotkanie ewangelizacyjne do

Torunia. Wydarzenie odbędzie się 12 września (sobota) i będzie etapem duchowego przygotowania do ŚDM w Krakowie. Spotkanie odbędzie się pod hasłem: „Nie ma takiego jak Jezus. Toruńska strefa uwielbienia”. Rozpoczęcie Mszą św. pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego w katedrze Świętych Janów o godz. 16. W programie: ewangelizacja uliczna, tańce lednicie, koncerty oraz uwielbienie Jezusa Eucharystycznego i sakrament pojednania. Gościem specjalnym będzie zespół „Gospel Rain”.

Szczegółowe informacje na www.sdm2016.torun.pl oraz www.diecezja-torun.pl.

Pielgrzymuj z „Niedzielą”

W dniach 18-20 września zapraszamy czytelników „Niedzieli” do udziału w pielgrzymce na Jasną Górę, do Tyńca i Krakowa-Łagiewnik. W ramach pielgrzymki uczestniczyć będziemy w ogólnopolskim spotkaniu pracowników, współpracowników i czytelników naszego pisma na Jasnej Górze. Udamy się także do opactwa Ojców Benedyktynów w Tyńcu oraz do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach.

Szczegółowe informacje i zapisy: tel. (56) 622-35-30, e-mail: torun@niedziela.pl.



SZLAKIEM ŚW. JAKUBA (X)

DOŚWIADCZYĆ ŻYCIA

Etap: Cierpice – Gniewkowo

Cierpice – Jarki – Zajezerze – Gniewkowo

Długość trasy: 13 km

Spośród różnych szlaków wybrałem właśnie Szlak św. Jakuba. Podążam za symbolem muszli wymalowanym na drzewach, słupach i murach. Czasem jednak przychodzą chwile zwątpienia, kiedy zadaję sobie pytania: Czy warto? Czy oddaję swój czas w dobre ręce? Dlaczego przekroczyłem próg domu? I co sprawia, że idę dalej?

Dziś ogarnęło mnie zwątpienie: mam wiele rzeczy do zrobienia, spośród których Szlak św. Jakuba wydaje się czasem najmniej ważny. Nie zawsze mam ochotę iść. Czy potrafię zostawić to wszystko za sobą, aby wyruszyć w drogę?

Fragment Raju

Wędrujemy piaszczystą drogą przez las w Cierpicach. Jak Forrest Gump powtarzam: „Skoro doszedłem aż tutaj, czemu nie pójść dalej?”. Słońce przyjemnie ogrzewa nasze twarze. Wieje lekki wietrzyk, gałęzie drzew cicho skrzypią. Niebo nabrało idealnie błękitnej barwy. Po chwili docieramy do polany w Jarkach. Niedaleko za opuszczonym domem płynie strumień, my zaś skręcamy w lewo, zagłębiając się w sosnowy las. Kiedy się zatrzymujemy, do naszych uszu nie dochodzi żaden dźwięk, oprócz szeptu wiatru i śpiewu ptaków. Czuję wolność – zupełnie, jakbym odnalazł zagubiony fragment Raju.

Zaczynam nucić pieśni drogi, po chwili przerywam i zaczynamy się modlić. Las, w który się zagłębialiśmy, staje się coraz starszy. Poruszamy się skrajem Puszczy Bydgoskiej, która jest pozostałością dzikich i nieprzystępnych

puszcz średniowiecznych. Oprócz jeleni, dzików, lisów i borsuków można tutaj spotkać także wilki.

– Jak myślisz, daleko jeszcze? – pytam tatę.

– Czy to ważne? Po prostu chodźmy. Zobaczmy, jak dotrzemy – odpowiada.

– Zastanawiam się, jaka będzie dalsza droga. Co zrobimy, co będzie dalej? – kontynuuję. – Ach, co by to było, gdyby dróg nie było? – dodaje, przypominając sobie słowa z „Siekierzady” Stachury.

Spotykamy dwójkę innych wędrowców.

– Daleko do Gniewkowa?

– Prosto, cały czas prosto przez las – słyszymy odpowiedź.

Szczypta historii

Zatrzymujemy się przy miejscu pamięci w Zajezerzu. Znajduje się tu pomnik, który upamiętnia 4 tys. osób zamordowanych w latach 1939-43 w tutejszych lasach przez hitlerowców. W ośmiu wspólnych mogiłach leżą mieszkańcy powiatu, a także Żydówki z obozu pracy w Paprosie i Woli Papowskiej. Ludzie ci oddali swoje życie, ale zostawili pamięć, która nawołuje: Nigdy więcej tego dla naszych braci. Odchodzimy, mijając wiekowe sosny, które były świadkami tych wydarzeń i teraz pilnują, aby nie pogrzażyły się one w niepamięć.

Po jakimś czasie wychodzimy z lasu na otwarte pole, skąd widać domy w Gniewkowie. W czasie drogi rozwiła się moje zwątpienie, z czasem przyszły odpowiedzi na pytania. Mój krok jest pewny, choć czuję ból w stopach, który przypomina mi, że nadal idę.



Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Cierpicach

Gniewkowo, miasto niszczone w swojej historii kilkakrotnie, było niegdyś stolicą Księstwa Gniewkowskiego oraz siedzibą książąt kujawskich, w tym Władysława Białego, którego pomnik stoi na rynku głównym (próbował on nawet sięgnąć po koronę polską, wykradając królewskie insygnia z grobu Kazimierza Wielkiego. Przegrał jednak z Ludwikiem Węgierskim).

Rdzeń życia

Spacerując ul. Toruńską, trafiamy do gotyckiego kościoła pw. św. Mikołaja i św. Konstancji, wybudowanego w XIV wieku. Wstępujemy na plebanie, gdzie rozmawiamy z księdzem: uściski dłoni, pytania o to, skąd wyruszyliśmy, o cel drogi, wyjaśnienia, co robimy, zadziwienia i uśmiechy, zakończone są postawieniem pieczęci, która potwierdza, że tu byliśmy. Odprowadzeni życzeniami dobrej drogi, możemy iść dalej.

Czas w drodze mija szybko, lecz nie oglądam się za siebie. Zostawiam za sobą wszystkie martwe

rzeczy, schematy i wędruję tak, jakby nie było czasu, aby doświadczyć śpiewu ptaków, szumu wiatru i blasku słońca, wędruję, aby gubić coraz więcej i zostawić w sobie tylko rdzeń życia.

Mikołaj Wyrzykowski

To już ostatni etap na szlaku św. Jakuba, który biegnie przez diecezję toruńską. Za tydzień opublikujemy relację z pielgrzymowania francuskim szlakiem św. Jakuba z miejscowości Sarria do Santiago de Compostela

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85